

Lekarstwa niektóre przeciw pewnym tajemnym szatańskim

Autor tekstu: **Młot na czarownice**

„Młot na czarownice”. Kościelny bestseller z roku 1486. Prezentowane tutaj wydanie polskie: rok 1614.

Część wtóra. Rozdział VIII

Przystąpmy zaś do wypisania lekarstw urodzajom ziemskim służących, które podczas przez robactwo, szarańczę, wielkimi hufami po powietrzu z dalekich krain lecącą, tak, że ziemię okrywa, z gruntownym zepsowaniem wszystkich urodzajów, traw, winnic, bywają wyniszczone, i spasione. Doczego przydamy lekarstwa przeciw dzieciom za sprawą szatańską kradzionym, albo podrzuconym.

Co się tknie pierwszej rzeczy. Thomasz święty w pytaniu: Jeśli się godzi zaklinać stworzenie nierozumne? Odpowiada, że się godzi, wszakże w sposób przymuszenia, które się ma ściągać do szatana, ponieważ on ku szkodzie naszej, zwykł zażywać stworzenia nierozumnego. Sposób ten w kościele odprawuje się przez Exorcizmy, którymi moc szatańska od stworzenia nierozumnego bywa odganiana. Bo gdyby kłątwa nie na szatana, ale na stworzenie nierozumne, które nic nie rozumie czyniona była, prozaby i nie ważna była. Skąd pokazuje się, iż Exorcizmami przystojnymi i zaklinaniem mogą być odegnane, z wzywaniem wszakże od ludu miłosierdzia Bożego, przez posty, procesje, i insze nabożeństwa: Dla cudzołostw abowiem, i wielkości grzechów, karania takowe P. Bóg przepuszcza, przeto do spowiedzi ludzie mają być napominani. W niektórych też prowincjach kłątwy na nie bywają wydawane, ale te do szatanów ściągają się, nie do samego stworzenia nierozumnego. Bywa i insze straszne na ludzi od Pana Boga przepuszczenie, gdy niewiastom podczas dzieci ich własne giną, a cudze od szatanów bywają podmiotane, które to podmioty trojaki bywają. Jedne z nich zawsze chude i płacziwe, z których jedno i czterech białychgłów pokarmem nienasyciłoby się. Drugie są sprawą latawców spłodzone, których wszakże dziećmi nie są ale właśnie tego człowieka, którego nasienia dostają, Co więc czynią mężczyzną do zmayı nocnej przywodząc, Takowe dzieci podczas za Bożym dopuszczeniem podmiotają, własne ludzkie dzieci pokrywszy.

Trzecie są, gdy podczas szatani, wzięwszy na się postać małych dzieci, mamkom sami siebie podmiotają. Te trojaki podmioty w tym się zgadzają, iż są bardzo ciężkie, chude, a nie rosną i żadnym dostatkim mleka nakarmione być nie mogą, i powiedają że częstokroć z oczu ginęły.

Dla czegożby zaś Pan Bóg wszechmogący takowe rzeczy na ludzi przepuszczał, możemy mowić. Iż dla dwu przyczyn. Pierwsza że rodzicy dzieci swoje nazbyt miłują, przeto ku dobremu ich Pan Bog to przepuszcza. Druga jest podobna, iż białegłowy którym się to przydaje pospolicie w zabobonach się kochają, i w wielu rzeczach od szatanów oszukiwane bywają. Przeto Pan Bóg prawdziwy Zelotes, według swojej żarliwości, albo miłości gorącej przeciw swojej oblubienicy [...] ludzkiej, która krwią swoją nadroższą odkupił, i przez wiarę poślubił: nieinaczej jako mąż żarliwy cierpieć nie może, nie tylko żeby od niego się oddalając, do kogo inszego przystać miała: ale też żeby jakie podejrzenie zdrady i krzywoprzysięstwa w dotykaniu, rozmowie, obcowaniu, i inszym jakimkolwiek sposobem, z nieprzyjacielem szatanem na sobie ponosiła.

Jeślisz tedy podejrzeniem i znakami cudzołostwa mąż żarliwy obraża się, coż rozumiesz gdy cudzołostwo popełnione być widzi? Przeto nie dziw, gdy z takiej przyczyny własne dzieci giną, a podmioty bywają podrzucane. Co żeby lepiej było zrozumiano, jako P. Bóg duszę ludzką żarliwie miłuje, i nie rad na niej żadnych znaków podejrzenia o niej czyniących widzi, pokazuje się z Zakonu starego, gdzie P. Bóg żeby lud swój gruntownie oderwał od bałwochwalstwa, nie tylko bałwochwalstwa zakazał, ale i inszych rzeczy wiele, któreby mogły przyczynę dać do bałwochwalstwa, i które zwierzechu zdadzą się być niepożyteczne, w rzeczy wszakże samej, i tajemnym rozumieniu dziwny pożytek czynią. Skądże nietylko zakazał [...] Czarownikom nie dopuszczaj żyć na ziemi, ale i to przydał. Niech nie mieszka w ziemi twojej, żeby się do grzechu nieprzywodził. Jako białągłowa wszeteczna bywa zabijana, i obcować jej między ludźmi niedopuszczają.

Przypatrz się i tu żarliwości Bożej. Roskazał Bóg [...] Żeby lud jego gniazda z jajcy, albo

ptaszęty, z matką na nich siedzącą razem w domu niechował, ale żeby matce odlatywać dopuszczał, tego abowiem poganie do niepłodności czynienia zażywali. Lecz Pan Bóg Zelotes w ludzie swoim niechciał cierpieć takiego znaku cudzołóstwa. Toż baby czynią, gdy z należienia grosza jednego we śnie znak szczęścia wielkiego opowiadają. A gdy się zaś o skarbie śni, za znak nieszczęścia to sobie mają. Także przykazał, żeby naczynia wszystkie nakrywane były, a ktoreby wieka niemiała, żeby nieczystym było poczytane.

Także [...] Nie będziecie strzydz wkóło włosów, ani będziecie golić brody, czynili to abowiem poganie ku uczciwości bałwanom.

Także zakazał [...] Żeby mężowie niechodzili w szatach białogłowskich, ani białogłowy w szatach męskich. Abowiem to zwykły były one czynić ku uczciwości bogini Wenery, a mężowie ku uczciwości Marsa, i Pryapusa.

Z teźże przyczyny rozkazał żeby były ołtarze bałwanów popsowane, i Ezechiasz zepsował węża miedzianego, gdy mu lud chciał ofiary czynić mówiąc. Miedź to jest. Dla teźże też przyczyny zakazał snów wykładać, także pisku ptaszego, i rozkazał, żeby tak mąż, jako i białogłowa, wieszczeniem się bawiąca była zabita: ktore wszystkie rzeczy, iż czynią podejrzenie cudzołóstwa duchownego, przeto z miłości żarliwej, którą ma Pan Bóg ku duszom sobie przez wiarę poślubionym, jako oblubieniec ku oblubienicy, takowych rzeczy zakazał. Potrzeba tedy żeby kapłani, i kaznodzieje wiedzieli, iż niemasz Panu Bogu żadnej inszej miłszej ofiary nad żarliwość dusz, jako Hieronim święty pisząc na Ezechiela świadczy. Przetoż w inszej części będziem pisać o wykorzenieniu czarownic ostatnim lekarstwem, do ktorego kościół jest od Boga obwiązany, ktory rozkazał. Czarownikom niedopuszczaj żyć na ziemi, tamże będą i lekarstwa przeciw strzelcom czarownikom takowi abowiem ludzie, nie inaczej jeno władzą urzędu świeckiego mogą być wykorzenieni.

Lekarstwo, gdy niektorzy doczesnymi pożytkami uwiedzeni, szatanowi się zupełnie oddali, jako się tego częstokroć doświadczyli, przez spowiedź prawdziwą, aczkolwiek z mocy szatańskiej wybawieni bywali, wszakże długi czas potym, a osobliwie w nocy od szatanów przenagabanie miewali. Co za karanie Pan Bóg na nie dopuszczał. Znak zaś wybawienia ich ten był, bo im pieniądze w workach po spowiedzi ginęły: co moglibyśmy wielą przykładów objaśnić, ale krotkości dogadzamy.

(Publikacja: 01-09-2002 Ostatnia zmiana: 28-03-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,431) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,431>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl